

Szpital - nocna opieka

2008-09-04

Zabranianie bliskim - najczęściej rodzicom małoletnich dzieci, pozostawania z nimi w porze nocnej w szpitalu jest sprzeczne z prawem.

Szpital nie może zabronić nocnej opieki nad bliskim

Zabranianie bliskim - najczęściej rodzicom małoletnich dzieci, pozostawania z nimi w porze nocnej w szpitalu jest sprzeczne z prawem.

Ustawa z 30 sierpnia 1991 r. o zakładach opieki zdrowotnej (tj. Dz.U. z 2007 r. nr 14, poz. 89 z późn. zm.) umożliwia sprawowanie opieki pielęgnacyjnej nad pacjentem przez osobę bliską. Możliwość ta została uznana za jedno z praw pacjenta. Zgodnie bowiem z art. 19 ust. 3 pkt 1 tej ustawy w ZOZ przeznaczonych dla osób wymagających całodobowych lub całodziennych świadczeń zdrowotnych pacjent ma również prawo do dodatkowej opieki pielęgnacyjnej sprawowanej przez osobę bliską lub inną osobę wskazaną przez siebie.

W konsekwencji pobyt pacjenta w szpitalu jest jedynie zmianą miejsca jego leczenia. Nie może być on jednak postrzegany jako rodzaj odosobnienia od bliskich. W ten sposób naturalne więzy pacjenta, jak np. rodzinne, małżeńskie, przyjaźni itd. nie zostają poza szpitalem. Pacjent ma prawo je utrzymywać także podczas pobytu w placówce medycznej.

Obowiązek szpitala

Oznacza to, że szpital nie przyznaje pacjentom żadnych przywilejów w tym zakresie. Nie jest to gest dobrej woli jego kierownictwa, ale wymóg prawny. Szpital ma obowiązek respektować te więzy i prawo pacjenta do opieki pielęgnacyjnej ze strony jego bliskich. Jest to szczególnie ważne w przypadku pacjentów małoletnich, w tym noworodków i niemowląt. W tej bowiem sytuacji prawo do sprawowania opieki pielęgnacyjnej przez osobę bliską uzasadnione jest nie tylko chorobą, ale wiekiem takiego pacjenta i związaną z nim potrzebą bliskości rodziców. Wszelkie zaniedbania szpitala w tym zakresie godzą zatem w wiele istotnych dóbr osobistych pacjenta.

Prawo, nie obowiązek

Wspomniany przepis gwarantuje pacjentowi prawo do dodatkowej opieki pielęgnacyjnej. Oznacza to, że z jego strony opieka ta jest uprawnieniem, a nie obowiązkiem. W konsekwencji szpital musi liczyć się z wolą pacjenta w tym zakresie. Z jednej strony, nie może mu narzucać, wbrew jego woli, tej dodatkowej opieki, z drugiej zaś zabraniać jej wykonywania, gdy pacjent tego chce. Rozstrzygające znaczenie ma więc wola pacjenta, a nie zgłaszających się do opieki osób lub personelu medycznego.

Nie na etacie

Ustawa o ZOZ podkreśla, że prawo do opieki ma charakter dodatkowy i pielęgnacyjny. Oznacza to, że personel szpitala nie jest zwolniony ze swoich obowiązków w zakresie opieki pielęgnacyjnej nad chorym. Personel nie może więc być wyręczany przez osoby bliskie pacjenta na zasadzie: przecież robi to rodzina. Powinien wcześniej uzgodnić z pacjentem, jakie czynności pielęgnacyjne będzie wykonywała osoba bliska, a jakie sam personel.

Dodatkowa opieka

Z prawem pacjenta do dodatkowej opieki pielęgnacyjnej ze strony osoby bliskiej w praktyce medycznej niektórych szpitali, związane jest pewne nieporozumienie. Dochodzi bowiem do nieuzasadnionego prawnie utożsamiania prawa pacjenta do dodatkowej opieki pielęgnacyjnej ze strony osoby bliskiej (art. 19 ust. 3 pkt 1 ustawy) z prawem do kontaktów osobistych z osobami z zewnątrz (art. 19 ust. 3 pkt 2 ustawy). Trzeba podkreślić, że są to dwa odrębne prawa pacjenta. Ich utożsamianie jest ograniczaniem katalogu praw pacjenta gwarantowanych ustawą o ZOZ.

Prawo do opieki pielęgnacyjnej ma charakter szerszy i nie wyczerpuje się w samym osobistym kontakcie z pacjentem. Z tego powodu bezprawne są praktyki tych szpitali, w których osobom bliskim - najczęściej rodzicom małoletnich dzieci, zabrania się pozostawania z pacjentem w szpitalu w porze nocnej z powodu zakończenia czasu odwiedzin. Z reguły prawnym uzasadnieniem takiego zakazu jest regulamin szpitala określający godziny odwiedzin pacjentów w porze dziennej. Brak jest podstaw prawnych do tego typu praktyk. Ustawa o ZOZ nie zawęża prawa pacjenta do dodatkowej opieki pielęgnacyjnej ze strony osoby bliskiej do jakiegokolwiek pory dnia, a w szczególności nie wyklucza z jego zakresu pory nocnej.

Pacjent ma prawo do takiej opieki o każdej porze, w tym w nocy. Osoba sprawująca nad nim dodatkowa opiekę pielęgnacyjną nie ma obowiązku wykonania polecenia opuszczenia szpitala wydanego przez personel medyczny. Jej pobyt na terenie oddziału szpitalnego umożliwia wspomniana ustawa, która ma - co należy podkreślić - pierwszeństwo przed regulaminem szpitalnym.

Szpital nie płaci

Zgodnie z art. 19 ust. 4 ustawy o ZOZ, koszt realizacji prawa pacjenta do dodatkowej opieki pielęgnacyjnej nie może obciążać szpitala.

Osoba sprawująca taką opiekę nie może więc żądać od placówki medycznej wynagrodzenia za jej sprawowanie, zwrotu kosztów dojazdu, diety, noclegu itd. Z drugiej jednak strony, szpital nie może obciążać takiej osoby opłatami za jej pobyt na terenie szpitala. Również niedopuszczalna jest praktyka tych szpitali, którzy zabraniają chorym korzystania z dodatkowej opieki pielęgnacyjnej z uwagi na to, że nie są w stanie zapewnić ich osobom bliskim np. krzesła obok łóżka.

źródło: *Gazeta Prawna*